



# **RAPORT PTPIREE**

**„Wykorzystanie funduszy europejskich  
na modernizację i rozwój infrastruktury  
elektroenergetycznej w Polsce  
w perspektywie finansowej 2007-2013”**



**POLSKIE TOWARZYSTWO PRZESYŁU  
I ROZDZIAŁU ENERGII ELEKTRYCZNEJ**  
ul. Wołyńska 22, 60-637 Poznań  
tel. +48 61 846 02 00, fax +48 61 846 02 09  
[www.ptpiree.pl](http://www.ptpiree.pl), [ptpiree@ptpiree.pl](mailto:ptpiree@ptpiree.pl)

LUTY 2009



**Spis treści:**

	<b>str.</b>
<b>1. Wprowadzenie .....</b>	<b>3</b>
<b>2. Ważne terminy .....</b>	<b>3</b>
<b>3. Działania przedsiębiorstw energetycznych w zakresie wykorzystania funduszy na infrastrukturę elektroenergetyczną ....</b>	<b>6</b>
<b>4. Wybrane bariery w wykorzystaniu funduszy europejskich na infrastrukturę elektroenergetyczną .....</b>	<b>12</b>
• <b>Bariery finansowe i polityczne .....</b>	<b>12</b>
• <b>Bariery instytucjonalne .....</b>	<b>19</b>
• <b>Bariery prawne i proceduralne .....</b>	<b>20</b>
• <b>Bariery rynkowe .....</b>	<b>23</b>
<b>5. Podsumowanie i wnioski .....</b>	<b>24</b>





### 1. Wprowadzenie

Wkroczyliśmy w trzeci rok obecnego okresu budżetowania Unii Europejskiej 2007 – 2013. Dziś, gdy tak wiele mówi się o konieczności wzmocnienia bezpieczeństwa energetycznego Polski i całej Unii Europejskiej, o przeprowadzeniu wielu pilnych, niezbędnych prac inwestycyjnych w infrastrukturze energetycznej, ważne jest wykorzystywanie wszelkich możliwych źródeł finansowania. Od roku 2007 ważną pozycję w tym obszarze zajmują fundusze unijne, które przynoszą nowe możliwości modernizacji infrastruktury energetycznej.

Po wielu miesiącach przygotowań, podczas których szczegółowo programowano obszary, jakie uzyskają możliwość dofinansowania, dopracowywano wymogi dla potencjalnych beneficjentów, nadszedł nareszcie moment właściwego i rzetelnego przygotowywania projektów. Przygotowywania ich w oparciu o konkretne (choć wciąż niedoskonałe), a nie domniemane wytyczne, co przez dość długi czas 2007 i 2008 r. nie było możliwe. Co więcej, w I bądź II kwartale tego roku planowane jest rozpoczęcie naboru wniosków w ramach działań przeznaczonych dla sektora energetyki. Choć harmonogram ogłoszenia konkursów przesuwany był już kilkakrotnie, jest duża szansa, że opóźnień już nie będzie. Tym bardziej, że nie możemy sobie pozwolić na kolejne przesunięcia nie ryzykując utraty dostępnych funduszy.

Niniejszy raport jest próbą zdiagnozowania czynników, które mają lub będą miały duży wpływ na efektywność wydatkowania unijnych funduszy dla potrzeb sektora. Diagnoza jest pierwszym krokiem, by skutecznie zapobiegać występowaniu niekorzystnych zjawisk. Oprócz informacji na temat problemów i opóźnień, raport zawiera także wnioski i spostrzeżenia, jakie eksperci Polskiego Towarzystwa Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej<sup>1</sup> (PTPiREE) poczynili podczas kilkuletniej współpracy z instytucjami zaangażowanymi w programowanie i wdrażanie funduszy unijnych w zakresie objęcia dofinansowaniem niezbędnych inwestycji w sieci przesyłowe i dystrybucyjne w Polsce.



### 2. Ważne terminy

Na tle poprzedniej perspektywy finansowej 2004-2006, cechującej się dość wysokim udziałem wykorzystania przyznanej puli dotacji na projekty, można stwierdzić, że obecny stan zaawansowania wykorzystania funduszy europejskich na lata 2007-2013 w ramach polityki spójności jest niepokojący.

---

<sup>1</sup> Polskie Towarzystwo Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej jest Członkiem Komitetu Monitorującego Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko na lata 2007 – 2013, reprezentując sektor energetyczny.

## Raport PTPIREE

Stan opóźnień doskonale obrazują dane liczbowe: Ministerstwo Rozwoju Regionalnego w połowie ubiegłego roku poinformowało, że od początku uruchomienia programów do końca lipca 2008 r. podpisane umowy stanowiły zaledwie 0,86 procenta dostępnej alokacji na lata 2007-2013, a wydatki beneficjentów i ich refundacje wyniosły tylko 0,06 procenta. Oznacza to, iż wydatki budżetowe ze środków unijnych i krajowych, zaplanowane na I półrocze 2008 r., zostały „skonsumowane” w zaledwie 3 procentach (63,6 miliona w porównaniu z planowanymi wydatkami 2164 milionów złotych).

Koniec 2008 roku przyniósł wprawdzie znaczne przyspieszenie, ale wciąż niewystarczające, by optymistycznie postrzegać wydatkowanie unijnych funduszy: według danych wygenerowanych z Krajowego Systemu Informatycznego SIMIK 2007-13, od początku uruchomienia programów do 18 stycznia 2009 r. złożono 41,2 tys. wniosków poprawnych pod względem formalnym (tj. dwa razy więcej niż do połowy 2008 r.) na całkowitą kwotę dofinansowania 80,9 mld zł. Z tego podpisano z beneficjentami 6 907 umów o dofinansowanie na kwotę dofinansowania w części UE 9,2 mld zł, co stanowi 3,4 proc. alokacji na lata 2007-2013.

Z programów krajowych najwolniej postępuje wdrażanie największego z nich - Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko (POIiŚ), w którym m.in. dwa priorytety dotyczą infrastruktury energetycznej. Na koniec października 2008 r. podpisane umowy i wydatki wynosiły zero złotych. Dopiero w drugiej połowie 2008 r. ogłoszono pierwsze konkursy na nabory wniosków we wszystkich sześciu sektorach wspieranych w ramach programu, a pierwszą umowę podpisano w listopadzie 2008 r.

W obszarze sektora energetycznego, obejmującego dwie osie priorytetowe Programu: IX *Infrastruktura energetyczna przyjazna środowisku i efektywność energetyczna* oraz X *Bezpieczeństwo energetyczne, w tym dywersyfikacja źródeł energii*, jako pierwszy w grudniu 2008 r. rozpisano konkurs w ramach działania 9.3 *Termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej*, do którego nabór wniosków rozpoczął się na początku lutego. W ostatnich dniach ogłoszono także konkursy projektów w ramach działania 9.1 *Wysokosprawne wytwarzanie energii* (wnioski można składać od 1 do 30 kwietnia br.) oraz działania 9.4 *Wytwarzanie energii ze źródeł odnawialnych* (nabór trwa od 16 marca do 14 kwietnia br.). Według aktualnego harmonogramu konkursy do wszystkich pozostałych działań energetycznych ogłoszone zostaną dopiero w II kwartale bieżącego roku. Przedstawiciele Departamentu Funduszy Europejskich w resorcie gospodarki zapowiadają, że już wkrótce planowane jest uruchomienie działań 9.2 (efektywna dystrybucja energii) i 9.6 (sieci ułatwiające odbiór energii ze źródeł odnawialnych), a następnie 9.5 (wytwarzanie biopaliw ze źródeł odnawialnych), 10.2 (budowa systemów dystrybucji gazu ziemnego na terenach nie zgasyfikowanych i modernizacja istniejących sieci dystrybucji) i 10.3 (rozwój przemysłu dla odnawialnych źródeł energii).

Terminy są tu zasadniczą kwestią. Przedsiębiorcy od dwóch lat wstrzymują start inwestycji, czekając na otwarcie pierwszych naborów. Nie mogą bowiem rozpocząć realizacji projektów zbyt wcześnie, gdyż istnieje ryzyko, że nie będą się one w całości kwalifikowały do wsparcia, z uwagi na nieuregulowane przepisy dotyczące pomocy publicznej.

## Raport PTPIREE

Innymi regułami rządzą się jedynie projekty indywidualne, tzw. kluczowe, realizowane w ramach działania 10.1 *Rozwój systemów przesyłowych energii elektrycznej, gazu ziemnego i ropy naftowej oraz budowa i przebudowa magazynów gazu ziemnego*. Stanowią one przedsięwzięcia inwestycyjne o strategicznym znaczeniu dla realizacji Programu, których wdrożenie jest niezwykle istotne z punktu widzenia osiągnięcia zakładanych wskaźników rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Projekty te nie podlegają zatem procedurze konkursowej, a tym samym nie konkurują o środki z pozostałymi projektami. Nie oznacza to jednak, iż taki projekt uzyskuje dofinansowanie automatycznie. Uzyskanie dofinansowania jest uzależnione od spełnienia przez projekt wymogów formalnych i merytorycznych dotyczących przygotowania odpowiedniej dokumentacji i gotowości do wdrożenia, zgodnych z kryteriami zatwierdzonymi przez Komitet Monitorujący oraz akceptacji wniosku o dofinansowanie wraz z wymaganymi załącznikami przez instytucję zarządzającą lub decyzji Komisji Europejskiej w przypadku projektów dużych w rozumieniu art. 39 rozporządzenia Rady (WE) nr 1083/2006. Wśród projektów kluczowych działania 10.1 tylko jeden dotyczy sieci przesyłowej energii elektrycznej: połączenie elektroenergetyczne Polska – Litwa. Pozostałe dotyczą budowy bądź rozbudowy gazociągów, magazynów gazu czy budowy rurociągu naftowego. Co do stanu zaawansowania prac nad tymi projektami, to niestety pozostawiają one wiele do życzenia. Z uwagi na ograniczony zakres niniejszego raportu w dalszej części opracowania więcej miejsca poświęcono jedynie projektowi połączenia elektroenergetycznego Polska – Litwa.

Oprócz PO Infrastruktura i Środowisko – jedyne go programu ogólnopolskiego umożliwiającego dofinansowanie infrastruktury energetycznej, warto wspomnieć także o postępach wdrażania regionalnych programów operacyjnych. W zdecydowanej większości województw nie ogłoszono ani jednego konkursu w ramach i tak niewielkiej puli środków, jaka na szczeblu regionalnym została przeznaczona na modernizację i rozwój sieci elektroenergetycznej. Aktualne harmonogramy zapowiadają ich ogłoszenie przeważnie na I, II bądź III kwartał br. Wyjątek stanowi jedynie województwo wielkopolskie, w którym w ramach działania 3.2 *Infrastruktura energetyczna przyjazna środowisku*, Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007 – 2013, oferty konkursowe można składać od 29 grudnia 2008 r.

Analizując ocenę obecnego stanu zaawansowania realizacji programów operacyjnych, należy stwierdzić, że najważniejsze jest teraz objęcie umowami o dofinansowanie jak największej puli pieniędzy i rozpoczęcie procedur.

Projekty energetyczne są przedsięwzięciami wieloletnimi, obejmującymi znaczne obszary kraju, wymagającymi czasu na ich dobre przygotowanie. Aby to zapewnić, konieczne jest dostarczenie potencjalnym beneficjentom, z odpowiednim wyprzedzeniem, wiedzy na temat wszystkich wymogów stawianych projektom, terminów ogłoszenia oraz zamknięcia konkursów, a następnie niezmienniania reguł w trakcie gry.



### 3. Działania przedsiębiorstw energetycznych w zakresie wykorzystania funduszy na infrastrukturę elektroenergetyczną

Podsumowując minione dwa lata obecnej perspektywy finansowej, trudno znaleźć zakończone sukcesem (tj. pozyskaniem dofinansowania) projekty modernizacji i rozwoju infrastruktury elektroenergetycznej. Podobnie wcześniej, w okresie poprzedniej perspektywy budżetowej 2004-2006, nie zrealizowano żadnego projektu infrastrukturalnego przy wsparciu funduszy unijnych, gdyż dotacje na ten sektor gospodarki nie były w ogóle uwzględniane w strategiach i programach operacyjnych, będących podstawą ubiegania się o dofinansowanie.

Jedynymi przypadkami pozyskania zewnętrznego wsparcia na modernizację sieci są te, które wykorzystują środki krajowe, np. udostępnione przez Ekofundusz czy Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Nie są to jednak pieniądze unijne. Jest ich niewiele i rządzą się odmiennymi zasadami aplikowania, zarządzania, rozliczania i kontroli.

Ciekawym przykładem skorzystania ze środków Ekofunduszu w 2008 r. jest projekt PGE Dystrybucja Zamość Sp. z o.o. likwidacji napowietrznej linii energetycznej w Roztoczańskim Parku Narodowym i zastąpienia jej podziemną linią kablową. Na realizację projektu udało się pozyskać 755 691 zł, co stanowi 49,14% całkowitych kosztów inwestycji. Projekt spółki PGE Dystrybucja Zamość, wsparty środkami Ekofunduszu, jest jednym z pierwszych przypadków, gdzie Ekofundusz dofinansował inwestycje w spółkach dystrybucyjnych, nie licząc budowy platform pod bocianie gniazda.



Wykorzystanie funduszy unijnych na projekty infrastrukturalne w elektroenergetyce będziemy mogli obserwować oraz oceniać dopiero w bieżącym roku i kolejnych, gdy ruszą pierwsze konkursy.

Zainteresowanie przedsiębiorstw energetycznych funduszami na infrastrukturę wydaje się spore, choć ocena faktycznych możliwości ich wykorzystania jest sceptyczna. Wpływ na takie stanowisko ma wiele czynników, jakie obserwuje się w ostatnich latach podczas przygotowywania programów do ich wdrażania. Są to

m.in.: niedostosowanie zapisów programów operacyjnych do faktycznych potrzeb sektora, systematyczne ograniczanie możliwości pozyskiwania funduszy przez przedsiębiorstwa energetyczne (co obserwowaliśmy w okresie programowania wydatkowania środków), niezrozumienie i niechęć większości samorządów do uwzględnienia potrzeb elektroenergetyki w regionalnych programach operacyjnych (mimo odbytych z inicjatywy przedsiębiorstw spotkań i rozmów z przedstawicielami samorządów lokalnych), wreszcie niewielkie fundusze na infrastrukturę energetyczną w stosunku do istniejących potrzeb, niejasne reguły aplikowania, często niedostosowane do specyfiki branży itd. Te i inne bariery zostały w dalszej części raportu dokładnie przedstawione.

Przygotowania przedsiębiorstw do planowanych konkursów można podzielić na cztery grupy:

1. przygotowania do aplikowania w ramach działania 9.2 POIiŚ
2. przygotowania do aplikowania w ramach działania 9.6 POIiŚ
3. przygotowania do aplikowania w ramach regionalnych programów operacyjnych
4. przygotowania PSE-Operator S.A. do realizacji projektu połączenia elektroenergetycznego Polska – Litwa w ramach działania 10.1 POIiŚ



**Grupa pierwsza** obejmuje zdecydowanie najwięcej zainteresowanych podmiotów. W ramach działania 9.2 *Efektywna dystrybucja energii* realizowane będą projekty mające na celu zmniejszenie strat energii powstających w procesie dystrybucji energii elektrycznej i ciepła. Chociaż, według zapisów

Szczegółowego opisu priorytetów POIiŚ, w ramach działania 9.2 możliwa będzie realizacja „kompleksowych projektów z zakresu budowy (w miejsce istniejącego systemu) lub przebudowy elektroenergetycznych sieci dystrybucyjnych wysokiego, średniego i niskiego napięcia, mających na celu ograniczenie strat sieciowych”, to w rzeczywistości, z uwagi na wprowadzenie kryterium dostępu, jakim jest minimalny pułap ograniczenia strat energii w ramach projektu na poziomie 30%, realizowane będą wyłącznie projekty wymiany transformatorów o niskiej sprawności energetycznej na jednostki niskostratne. Tylko taki typ projektu pozwoli na osiągnięcie tak wysokiego poziomu oszczędności energii.<sup>2</sup>

W przypadku pozostałych projektów teoretycznie dopuszczonych do wsparcia (np. skracanie bardzo długich ciągów liniowych, czy zmiana przekrojów przewodów w celu dostosowania ich do obecnych dopuszczalnych temperatur), niezmiernie trudno byłoby osiągnąć poziom 30% oszczędności energii. Jeżeli nawet dla pojedynczej linii uzyskałoby się zmniejszenie strat o 30%, to wartość inwestycji nie osiągnie wartości 20 mln zł (co stanowi minimalny poziom wartości projektu), przez co projekt nie zakwalifikuje się do wsparcia. Natomiast budowa

---

<sup>2</sup> Wprowadzenie tak wysokiego pułapu ograniczenia strat energii w ramach projektu wynika z objęcia działania 9.2 dofinansowaniem z Funduszu Spójności (a nie Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, co mogłoby znacząco rozszerzyć zakres wsparcia). Zgodnie z Rozporządzeniem Rady nr 1084/2006 z 21 lipca 2006 r. ustanawiającym Fundusz Spójności, dofinansowane mogą być inwestycje, które przynoszą „wyraźne korzyści w wymiarze środowiskowym”. Dlatego też, aby projekt obejmujący modernizację sieci mógł zostać sfinansowany z tego Funduszu, jego zakres musi być ograniczony do tych komponentów, dla których da się wykazać mierzalne, istotne efekty w zakresie efektywności energetycznej.

## Raport PTPIREE

większej sieci zwiększa obszar inwestycji i procent oszczędności energii dla projektu spada (według przeprowadzonych analiz, dla projektu modernizacji sieci na obszarze zapewniającym wartość projektu powyżej 20 mln zł, można uzyskać maksymalny poziom oszczędności energii w wysokości 6-7%).

Według informacji z lutego br. do aplikowania w ramach działania 9.2 POiŚ przygotowuje się 6 z 14 operatorów systemu dystrybucyjnego. Obszar ich działania, a tym samym obszar realizacji przygotowywanych projektów, stanowi 68,10% powierzchni kraju. Ostatecznej decyzji o wzięciu udziału w konkursie, a tym samym prac nad dokumentacją aplikacyjną wciąż nie podjęły 3 spółki. Pozostałe podmioty raczej nie wystartują w konkursie. Jeśli, jak zapowiada Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW), instytucja wdrażająca działanie 9.2, konkurs rozpocznie się w II kwartale br., spółki, które nie rozpoczęły jeszcze prac przygotowawczych, mogą nie zdążyć opracować kompletnej dokumentacji.

Należy pamiętać, że termin ogłoszenia konkursu (który prawdopodobnie będzie pierwszym i zarazem jedynym w ramach tego działania) kilkakrotnie przesuwano, co mogło spowodować demobilizację w niektórych przedsiębiorstwach i przekonanie, że „pewnie tym razem również zostanie przesunięty, więc jeszcze mamy czas”.

Zwłoka przedsiębiorstw energetycznych w rozpoczęciu prac nad projektami jest o tyle usprawiedliwiona, że każda zmiana wytycznych i każdorazowe przesunięcie terminu ogłoszenia konkursu powoduje dezorganizację pracy w firmach oraz zmianę zakresu przygotowywanego projektu, a co za tym idzie, kilkakrotne wykonywanie tych samych analiz i obliczeń - prace nad projektem trzeba zaczynać praktycznie od nowa. Wynika to z faktu, że transformatory stanowią „żywą materię”, podlegają ciągłym procesom eksploatacyjnym: nie można „zamrozić” na długi czas określonej liczby transformatorów – należy je w razie potrzeby naprawiać, wymieniać, usuwać itp., co mocno utrudnia prace nad projektem.

Przykładem najdłuższego „zmagania się” z projektem wymiany transformatorów jest projekt firmy ENERGA, który w 2006 roku zakwalifikowany został do wsparcia doradczego ekspertów w ramach unijnej inicjatywy JASPERS<sup>3</sup>. Przedsięwzięcie, obejmujące początkowo ponad 4 000 transformatorów na obszarze 7 województw lub ich części, miało być projektem pilotażowym i modelowym dla innych spółek sektora. Praca ekspertów JASPERS dobiegła końca, a od czasu rozpoczęcia prac nad projektem przygotowywana jest już 6 wersja studium wykonalności projektu. Pokazuje to ilość pracy wielu osób wykonanej nadaremnie, nie mówiąc o kosztach ciągłego aktualizowania ogromnej ilości dokumentów i analiz.



**Drugą grupę** stanowią podmioty planujące dostosować sieć do potrzeb przyłączenia odnawialnych źródeł energii (OZE) do Krajowego Systemu Elektroenergetycznego (KSE). Ilość potencjalnych beneficjentów działania 9.6 *Sieci ułatwiającej odbiór*

<sup>3</sup> Joint Assistance to Support Projects in European Regions – Wspólne wsparcie dla projektów w europejskich regionach

## Raport PTPIREE

*energii ze źródeł odnawialnych* trudno określić, gdyż aplikować o środki mogą nie tylko spółki zajmujące się przesyłem i dystrybucją energii, ale także komercyjni inwestorzy OZE, planujący wykorzystać dostępne środki na samodzielne budowanie sieci. Celem działania jest „ułatwienie rozwoju energetyki odnawialnej poprzez budowę sieci umożliwiających odbiór energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych”, co otwiera drogę do składania szerokiego wachlarza projektów wpisujących się w opisane kryteria.

Wśród operatorów sieci działanie to budzi bardzo duże zainteresowanie z uwagi na ciążyący na nich obowiązek przyłączania nowo budowanych źródeł energii odnawialnej do sieci i przyjęcia wytwarzanej przez nie energii, a także brak wystarczających środków na ten cel w budżetach spółek. By spełnić nałożone na operatorów wymogi, są oni zmuszeni przystosować sieć elektroenergetyczną do przyłączenia nowych mocy, co jest przedsięwzięciem bardzo kosztownym. Obecna infrastruktura elektroenergetyczna w Polsce nie jest dostosowana do przyjęcia dodatkowej ilości energii, co może stanowić istotną barierę w rozwoju energetyki odnawialnej.

W praktyce jednak po dotacje sięgną zapewne nieliczni. Wynika to z niewielkiej puli funduszy przewidzianych w Programie na działanie 9.6, a także specyfiki procedury przyłączania OZE i nieprzewidywalności jej efektu końcowego, jakim powinno być podpisanie umowy przyłączeniowej oraz rozpoczęcie i przeprowadzenie prac projektowo-budowlanych.

Cała procedura przyłączeniowa trwa wiele miesięcy, a nawet lat, i nikt nie jest w stanie przewidzieć czasu jej trwania w przypadku poszczególnych przedsięwzięć. Wobec tak długich okresów postępujących procedur przyłączania nowych źródeł, ogłoszony przez instytucję wdrażającą (w przypadku działania 9.6 jest nią Instytut Paliw i Energii Odnawialnej) konkurs będzie trwał stosunkowo krótko: od momentu ogłoszenia konkursu do jego zakończenia miną zaledwie 2-3 miesiące, a następnie 9 miesięcy na uzupełnienie dokumentacji<sup>4</sup>. Przyłączenie nie jest w pełni procesem zależnym od operatorów sieci i rozpoczęcie procedury przyłączania nie może być ani przyspieszane, ani wstrzymywane. Zatem firmy, którym akurat na czas trwania konkursu przypadnie odpowiedni, tj. finalny moment procedury przyłączenia danego źródła, będą mogły mówić o szczęściu.

Przykładem jak nieprzewidywalne są projekty dostosowywania sieci do przyłączenia OZE jest projekt pilotażowy, jaki w ramach działania 9.6 przygotowuje jedna ze spółek dystrybucyjnych wraz z ekspertami JASPERS.

PTPIREE, będąc promotorem projektu, w październiku 2007 r., złożyło wniosek o objęcie merytorycznym wsparciem doradczym modelowego projektu budowy sieci elektroenergetycznej ułatwiającej odbiór energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych. Współpraca z ekspertami JASPERS rozpoczęła się wiosną 2008 r. Dokumentacja aplikacyjna tego projektu miała być przedmiotem prac w roku 2008, by mogła służyć innym podmiotom planującym ubieganie się o dotację w ramach działania 9.6. Z uwagi na przeciągającą się procedurę przyłączeniową, prace nad studium wykonalności projektu ruszyły dopiero na przełomie 2008/2009 r. Wcześniej trwały starania, by zakończyć etap opracowania


---

<sup>4</sup> Okres rozumiany jako maksymalny termin gotowości realizacyjnej projektu od daty zakończenia naboru wniosków.

ekspertyzy wpływu przyłączanych urządzeń na KSE i jej uzgodnienia z Operatorem Systemu Przesyłowego. Jest to niezbędne do ostatecznego określenia warunków przyłączenia, a następnie podpisania umowy przyłączeniowej i realizacji przewidzianych w niej zobowiązań. Okres oczekiwania na uzgodnienie ww. ekspertyzy przedłużał się do tego stopnia, że wraz z ekspertami JASPERS rozważano zastąpienie wybranej inwestycji inną, podobną co do skali i zakresu prac, by przyspieszyć wypracowanie rozwiązań modelowych dla potencjalnych beneficjentów działania 9.6.

Obecnie trwają prace nad studium wykonalności niniejszego projektu, a przedmiotem uzgodnień i analiz ekspertów jest m.in. wypracowanie zakresu wydatków kwalifikowalnych projektu.

Z tempa wspomnianych powyżej prac nad projektem modelowym wynika, że w przypadku ogłoszenia konkursu dla działania 9.6 w II kwartale br., zaledwie spółka prowadząca projekt pilotażowy ma szansę zdążyć z przygotowaniem dokumentacji aplikacyjnej w terminie. A co ze spółkami, które z doświadczeń ekspertów JASPERS chciałyby czerpać podczas przygotowywania swoich projektów?

 **Trzecią grupę** stanowią projekty przygotowywane w ramach regionalnych programów operacyjnych. Niestety niewiele programów regionalnych przewiduje wsparcie lokalnej infrastruktury elektroenergetycznej, a województwa, które takie zapisy posiadają, zapowiedziały ogłoszenie konkursów dopiero w 2009 roku lub później.

Samorządy poszczególnych województw problem modernizacji i rozwoju infrastruktury energetycznej postrzegają w sposób bardzo zróżnicowany. Każde województwo samodzielnie kreuje politykę regionalną, determinując tym samym podejście do problemu właściwego zasilenia gmin, szczególnie wiejskich w energię, czy też rozwoju energetyki odnawialnej. Często problemy infrastruktury technicznej, jak drogi, czy wodociągi, są uznawane za problemy bardziej strategiczne niż zaopatrzenie w energię. Elektroenergetyka z trudem przebija się do świadomości decydentów jako bariera rozwoju gmin i regionów.

Spośród „uprzywilejowanych” przedsiębiorstw dystrybucyjnych<sup>5</sup>, prowadzących działalność operatorską w regionach, których samorządy uwzględniły środki na działania związane z modernizacją i rozwojem infrastruktury elektroenergetycznej, prawie wszystkie chcą z tej szansy skorzystać i aplikować o fundusze. Typem inwestycji kwalifikującym się do wsparcia będzie przeważnie modernizacja sieci dystrybucyjnej (najczęściej średniego napięcia) na obszarze wybranych gmin danego województwa.


---

<sup>5</sup> Średnio połowa z 16 regionalnych programów operacyjnych zawiera zapisy umożliwiające pozyskanie funduszy na infrastrukturę energetyczną (są to województwa: dolnośląskie, lubuskie, łódzkie, małopolskie, mazowieckie, wielkopolskie i zachodnio-pomorskie; w województwie warmińsko-mazurskim dofinansowanie przewidziane jest tylko w przypadku sieci do podłączenia OZE, z wyłączeniem wiatraków). Zakres dostępnego wsparcia w poszczególnych regionach jest zróżnicowany: od działań jedynie nacelowanych na ograniczenie strat energii po kompleksowe modernizacje sieci elektroenergetycznej.

## Raport PTPiREE

Najbardziej spektakularnym przedsięwzięciem dofinansowania sieci z funduszy unijnych w ramach programów regionalnych będzie projekt „Domknięcia Łódzkiego Ringu Energetycznego 110kV”, realizowany przez PGE Dystrybucja Łódź Sp. z o.o. w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2007-2013 (RPO Wł); Oś Priorytetowa II - Ochrona środowiska, zapobieganie zagrożeniom i energetyka; Działanie II.7 – Elektroenergetyka. Projekt ten jako jedyny z obszaru elektroenergetyki w skali kraju zakwalifikowany został do Indykatywnego Wykazu Indywidualnych Projektów Kluczowych wśród programów regionalnych. Imponująca jest tu również pula środków przeznaczonych na projekt – inwestycja przy wartości całkowitej 19 mln zł ma szansę na dofinansowanie w wysokości 9,5 mln zł. Stanowi to wyjątkowo wysoki poziom wsparcia w porównaniu z innymi programami regionalnymi, w których na przedsięwzięcia związane z energią elektryczną przeznaczono przeważnie średnio od jednego do kilku milionów złotych.

PGE Dystrybucja Łódź Sp. z o.o. w sierpniu 2008 r. podpisała umowę na przygotowanie Projektu Kluczowego z Instytucją Zarządzającą RPO Wł. Umowa ta jednak nie gwarantuje uzyskania dofinansowania, lecz dopiero stwarza taką szansę. Stanowi ona zobowiązanie beneficjenta do prawidłowego i terminowego przygotowania projektu do realizacji. Konieczność spełnienia licznych zapisanych w umowie warunków, a także wszystkich innych procedur i wymogów formalnych stanowi nie lada wyzwanie dla spółki, która po raz pierwszy ubiega się o dofinansowanie projektu infrastrukturalnego z funduszy pomocowych.

 Ostatnia, **czwarta grupa** to niepodlegający procedurze konkursowej projekt spółki PSE-Operator, która w ramach działania 10.1 POIiŚ przygotowuje budowę połączenia elektroenergetycznego pomiędzy systemem elektroenergetycznym Polski i Litwy. Stanowi on jedyne przedsięwzięcie rozwoju sieci przesyłowych w Polsce przy wsparciu funduszy unijnych.

Linia, zwana też mostem energetycznym, ma przebiegać pomiędzy litewskim miastem Alytus (Olita) i polskim Ełkiem. Liczyć będzie 154 km, z tego 106 km po stronie polskiej, a 48 km po litewskiej. Wartość projektu określa się na około 1 767,50 mln zł. Aby wykorzystać pełną moc mostu, trzeba wzmocnić systemy energetyczne obu krajów. Szacuje się, że strona litewska na ten cel ma wydać około 100 mln euro, a strona polska - około 600 mln euro.

Największa część inwestycji będzie realizowana w Polsce, gdzie istnieje konieczność rozbudowy systemu na północnym-wschodzie kraju. Inwestycje po polskiej stronie to kilkaset kilometrów linii przesyłowych biegnących w trudnych obszarach pod kątem ochrony środowiska oraz konieczność uzyskania prawa drogi od bardzo wielu właścicieli gruntów, gdyż linie energetyczne prowadzone będą w dużej mierze przez tereny prywatne.

Z budżetu Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na inwestycję przeznaczonych będzie około 683,38 mln zł. Pozostałe finansowanie zapewnić ma polski operator.

W 2008 r. powołana została spółka Lit-Pol Link (jej udziałowcami są polski PSE-Operator oraz litewski Lietuvos Energija), która ma zapewnić szybkie zakończenie fazy przygotowawczej oraz sprawne rozpoczęcie i przeprowadzenie prac inwestycyjnych. Studia wykonalności dla projektu Lit-Pol Link zostały zgłoszone do dofinansowania w ramach Trans-European Energy Networks Programme 2007-2013. W styczniu 2009 r. PSE Operator S.A. został poinformowany przez Komisję Europejską o wytypowaniu projektu do dofinansowania. Obecnie trwają przygotowania do negocjacji decyzji o dofinansowanie. Szacunkowa kwota dofinansowania prac nad studium to 1,9 mln euro, obejmująca 50% kosztów kwalifikowalnych.

Zdaniem prof. Władysława Mielczarskiego, przewodniczącego rady nadzorczej Lit-Pol Link oraz europejskiego koordynatora ds. energii, plan inwestycyjny mostu energetycznego powinien być gotowy na koniec 2009 roku, dzięki czemu rozpoczęcie budowy możliwe jest w 2010 roku. Ukończenie linii przewidywane jest w ciągu 3-4 lat. Jednakże realizacja projektu zgodnie z założonym harmonogramem może być bardzo trudna. Oprócz wspomnianych wcześniej problemów środowiskowych i pozwoleń na prowadzenie linii przez tereny prywatne, kluczowym problemem jest także sprecyzowanie planów budowy nowej elektrowni w Ignalinie, która ma dostarczać prąd przesyłany mostem energetycznym pomiędzy Litwą a Polską.



#### 4. Wybrane bariery w wykorzystaniu funduszy europejskich na infrastrukturę elektroenergetyczną

##### ■ Bariery finansowe i polityczne

Analizując problemy, jakie dostrzegane są w wykorzystywaniu funduszy na modernizację i rozwój infrastruktury energetycznej w Polsce, należy wyjść od dwóch najważniejszych zagadnień, które determinują sposób przedstawiania omawianej problematyki. Są to: (a) zbyt mała ilość funduszy w stosunku do rzeczywistych potrzeb modernizacyjnych i rozwojowych sieci, jak również (b) niedostosowanie typów i zakresu inwestycji przewidzianych do wsparcia do faktycznych potrzeb i obszarów, do których środki powinny zostać skierowane.

- (a) mówiąc o **niewystarczających środkach finansowych** przeznaczonych na wsparcie infrastruktury energetycznej, należy cofnąć się do czasu przygotowywania i programowania całego okresu finansowania 2007-2013 oraz negocjacji z Komisją Europejską. To wówczas zapadły decyzje o pulach dotacji na wsparcie poszczególnych obszarów i branż. W tej chwili nie sposób już zmienić przyjętego budżetu, jednak obecne doświadczenia i spostrzeżenia warto mieć na uwadze podczas programowania następnego okresu budżetowego UE 2014-2020.

PTPIREE, przez trwający wiele miesięcy (a nawet lat) bieżący okres programowania, dostarczało właściwym ministerstwom, pracującym nad

## Raport PTPIREE

programami operacyjnymi, liczne analizy i zestawienia potrzeb modernizacyjno – rozwojowych sieci elektroenergetycznej w Polsce. Za sukces można uznać sam fakt uwzględnienia sektora elektroenergetycznego w zapisach programów operacyjnych, jako ważnego i strategicznego dla rozwoju kraju obszaru, co na początku prac nie było tak oczywiste dla decydentów odpowiedzialnych za przygotowanie dokumentów programowych. Deklaracje decydentów o świadomości potrzeb nie znalazły niestety odzwierciedlenia w budżecie i tak mocno okrojonych działaniach, dotyczących infrastruktury energetycznej. Rozbieżności potrzeb i przewidzianych funduszy obrazują dane liczbowe konkretnych działań oraz analiza potrzeb sektora:

- działanie 9.2 POIiŚ *Efektywna dystrybucja energii* – jedyne działanie w skali ogólnopolskich programów operacyjnych, które dotyczy wzmocnienia sieci dystrybucyjnej energii elektrycznej – poświęcone jest obniżaniu strat w przesyłach i dystrybucji energii elektrycznej i ciepła. Dla obu tych sektorów przewiduje zaledwie 142,25 mln euro dofinansowania ze środków publicznych: unijnych i krajowych. Dla porównania, z analizy potrzeb modernizacyjnych sieci dystrybucyjnej energii elektrycznej wynika, że na pokrycie najpilniejszych inwestycji potrzeba ponad 9 mld euro. Nakłady te wynikają m.in. z takich uwarunkowań, jak konieczność dotrzymania standardów jakościowych i pewności zasilania, wzrostu zapotrzebowania na energię u istniejących odbiorców, obniżania strat sieciowych czy przyłączania nowych odbiorców do sieci.
- działanie 9.6 POIiŚ *Sieci ułatwiające odbiór energii ze źródeł odnawialnych*, poświęcone jest dostosowywaniu sieci do potrzeb przyłączenia odnawialnych źródeł energii do Krajowego Systemu Elektroenergetycznego, a jego budżet to 48,13 mln euro. Przy minimalnej wartości projektów na poziomie 20 mln zł, dofinansowanie będzie mogło uzyskać zaledwie 7 – 8 niewielkich projektów. Im większe moce przyłączanych źródeł, tym większe potrzeby przebudowy sieci.  
Pod koniec 2008 r. w Polsce pracowały farmy wiatrowe o mocy niewiele przekraczającej 400 MW. W 2008 roku zostały wydane warunki przyłączenia dla wiatraków o mocy około 7 tys. MW i wykonane ekspertyzy, dotyczące kolejnych 49 tys. MW. Oczekujące wnioski o wydanie warunków przyłączenia dotyczą 40-50 tys. MW. Tymczasem wszystkie elektrownie w Polsce mają obecnie moc wynoszącą około 35 tys. MW. Nie wnikając już w faktyczne możliwości przyłączeniowe nowych źródeł, należy pamiętać, że każdy nowo przyłączany megawat energii to konieczność inwestycji w sieć. Skąd wziąć na to fundusze?

W ocenie wysokości środków przeznaczonych na energetykę pomoc mogą dodatkowo następujące dane: w całym PO Infrastruktura i Środowisko na sektor energetyczny (obejmujący m.in. wytwarzanie energii, energetykę odnawialną, przesył i dystrybucję energii elektrycznej, ciepła, gazu i ropy naftowej) przewidziano 1,7 mld euro. Sektorem natomiast, z którym trudno się równać pod względem dofinansowania jest transport, którego

## Raport PTPIREE

budżet w Programie wynosi aż 19,4 mld euro. Czy kiedykolwiek energetyka będzie mogła liczyć na wsparcie aż na takim poziomie?

- (b) **niedostosowanie typów i zakresu inwestycji przewidzianych do wsparcia do faktycznych potrzeb i obszarów, do których środki powinny zostać skierowane** to bariera zasadnicza w wykorzystywaniu, a w zasadzie niewykorzystywaniu funduszy UE na wzmocnienie infrastruktury elektroenergetycznej.

Jak wspomniano we wcześniejszych fragmentach niniejszego opracowania, dostępne fundusze unijne można wykorzystać jedynie na:

- wymianę transformatorów na jednostki o obniżonym poziomie strat – przedsięwzięcie ważne głównie z punktu widzenia ochrony środowiska i ograniczenia strat energii. W praktyce, transformatory, które są sprawne, działają w sieci tak długo, aż pojawi się potrzeba ich naprawy bądź wymiany, np. z uwagi na zaistniałą awarię. Żadnego przedsiębiorstwa nie stać na kompleksową wymianę sprawnych urządzeń tylko z chęci ich unowocześnienia, gdyż występują inne, dużo pilniejsze inwestycje;
- dostosowanie wybranych odcinków sieci do przyłączenia OZE – przedsięwzięcia potrzebne jedynie z uwagi na prawny obowiązek przyłączania nowych źródeł wytwórczych. W przeciwnym wypadku operatorzy sieci nie przebudowywaliby sprawnej sieci, lecz przeznaczali środki na faktycznie niezbędne inwestycje modernizacyjno – rozwojowe sieci;
- modernizację niewielkich odcinków lokalnych sieci dystrybucyjnych na obszarze kilku województw. Zmodernizowana przy udziale funduszy unijnych infrastruktura lokalna obejmie bardzo niewiele gmin na obszarze całego kraju. Co więcej, na przeszkodzie w realizacji części z tych inwestycji stanie niezrozumiałe ograniczenie, jakim jest wymóg realizowania inwestycji w sieci dystrybucyjne w ramach partnerstwa publiczno – prywatnego. Ciekawymi przypadkami są także zapisy RPO w planach rozwoju regionu, wskazujące na strategiczne znaczenie lokalnej infrastruktury energetycznej oraz konieczności jej modernizacji i rozwoju, co skutkuje następnie przyjęciem w budżecie RPO kwoty 0 zł na wspomniane przedsięwzięcia. Niestety mimo ponawianych przez PTPIREE oraz przedsiębiorstwa energetyczne apeli o racjonalizację zapisów RPO, działania przyniosły pożądany efekt zaledwie w kilku przypadkach.
- budowę połączenia elektroenergetycznego Polska – Litwa, choć równie ważne są potrzeby modernizacji i budowy wielu innych sieci (krajowych i transgranicznych) o napięciu 110 kV i wyższych.

Jaki byłby oczekiwany przez sektor zakres możliwości uzyskania dofinansowania infrastruktury elektroenergetycznej, by można było mówić o istotnym wkładzie funduszy unijnych we wzmocnienie sieci dystrybucyjnej i przesyłowej w Polsce?

Oto lista najpilniejszych i najbardziej potrzebnych rodzajów inwestycji:

- budowa nowych odcinków linii i dodatkowych stacji w celu skracania zbyt długich ciągów liniowych, ich zamykania w celu uzyskania dwustronnego zasilania urządzeń/odbiorców oraz związana z tym przebudowa już istniejących obiektów (np. zwiększenie ilości transformatorów w stacji, budowa nowych pól, zmiana układu pracy stacji).

W obecnych warunkach funkcjonowania systemu elektroenergetycznego uważa się, że dla sprawnej i efektywnej dystrybucji energii elektrycznej linia średniego napięcia nie powinna być dłuższa niż 50 km wraz z odgałęzieniami, a obwód niskiego napięcia nie dłuższy niż 500 m.

Dla zobrazowania stanu sieci wystarczy powiedzieć, że na terenach wiejskich długość linii nN powyżej 500 m stanowi 44,8%. Co więcej, linii, których długość przekracza nawet 1000 m jest aż 12,6%! W przypadku sieci SN długość linii powyżej 50 km stanowi 18%, a powyżej 100 km – 2,3%.<sup>6</sup>

Szacunkowe potrzeby inwestycyjne w tym zakresie wynoszą niemal 300 tys. km sieci SN i nN oraz prawie 70 tys. sztuk transformatorów SN/nN.

- Wprowadzenie automatyki w głębi sieci (rozłączniki sterowane radiem) w celu lokalizacji miejsc występowania uszkodzeń i ograniczenia zasięgu ich oddziaływania (efektywne zarządzanie energią).

Zbyt długie ciągi sieci średniego napięcia, stanowiące jedną z bardziej uciążliwych cech tej sieci – szczególnie na terenach wiejskich, mają, jak już wspomniano, m.in. wpływ na występowanie dużych strat w dystrybucji energii, przerw w jej dostawach oraz spadku napięcia. Aby złagodzić główne zagrożenie występujące w rozległych, połączonych fragmentach sieci, jakim jest odczuwalność zakłóceń przez wszystkich odbiorców przyłączonych do tego fragmentu, należy doprowadzić do możliwie szybkiej lokalizacji odcinka sieci z uszkodzeniem oraz jego odłączenia z ciągu liniowego. Pozostała część ciągu liniowego może mieć przywrócone zasilanie po dokonaniu takiego odłączenia, bez oczekiwania aż uszkodzenie zostanie usunięte.

Realizacja takiego planu działania jest możliwa w sposób efektywny w sieciach wyposażonych w rozłączniki sterowane sygnałami radiowymi, umieszczone w odpowiednich punktach sieci. W przypadku sieci średniego napięcia o niższym obciążeniu, gdy dla jej rozwoju wystarczy budować stacje rozdzielcze średniego napięcia, wyposażenie ciągów liniowych wychodzących z rozdzielni sieciowej w rozłączniki sterowane radiem pozwala na dokonanie naturalnej segmentacji sieci przy wykorzystaniu scentralizowanego sterownika radiowego pracującego w tym punkcie.

Przedstawiony sposób zarządzania energią daje możliwość takiego kierowania rozptyłami energii w sieci, by poziom strat był jak najniższy. Spełnia to zatem jeden z podstawowych dziś priorytetów kraju i całej UE, jakim jest zwiększenie efektywności energetycznej.

- Rozwój i modernizacja linii napowietrznych 110 kV i SN w celu dostosowania ich do obecnych dopuszczalnych temperatur oraz dostosowanie przekrojów przewodów do aktualnie obowiązujących obciążeń.

Obecnie, w wielu liniach (z powodu zwiększenia zapotrzebowania na energię) istniejące przekroje nie zapewniają odpowiedniego na dziś obciążenia danej linii. Powoduje to, iż straty energii w tych liniach są większe niż w przypadku, gdyby zastosowano przewody o większych przekrojach (dostosowanych do tak dużego obciążenia tych linii).

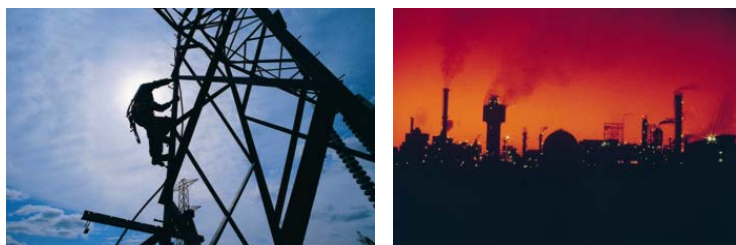
<sup>6</sup> Źródło: Agencja Rynku Energii SA, 2006 r.

## Raport PTPiREE

Zwiększenie przekrojów, oprócz pozytywnego wpływu na zmniejszenie poziomu strat energii, zdecydowanie ułatwi przyłączanie nowych odnawialnych źródeł energii.

Sieci o napięciu 110 kV, oprócz dużej roli w procesie dystrybucji energii elektrycznej, mają ogromne znaczenie dla bezpieczeństwa energetycznego kraju, pełniąc niekiedy funkcję sieci przesyłowych bądź będąc rezerwą tych sieci. Potrzeby w zakresie tych sieci obejmują zarówno infrastrukturę krajową jak i międzynarodową (połączenia transgraniczne).

- Rozwój i modernizacja krajowych oraz transgranicznych sieci przesyłowych zarządzanych przez PSE-Operator S.A.  
Dla zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego konieczna jest budowa nowych oraz modernizacja istniejących połączeń z Niemcami, Ukrainą, Litwą czy Białorusią. Sieci te wymagają ogromnych nakładów, ale też wiążą się z koniecznością porozumienia się z zagranicznymi sąsiadami.



W wielu miejscach dokumenty krajowe (np. Strategia rozwoju Kraju na lata 2007-2015, Polityka energetyczna Polski do 2025 r., Krajowy Plan Działań Efektywności Energetycznej, Program dla elektroenergetyki) wskazują na potrzebę poprawy stanu infrastruktury energetycznej, mającej podstawowe znaczenie dla wzrostu konkurencyjności Polski. Podkreśla się szczególnie konieczność zapewnienia długookresowego bezpieczeństwa energetycznego poprzez zmniejszenie energochłonności i strat energii, poprawę efektywności energetycznej, rozwój odnawialnych źródeł energii oraz ograniczenie negatywnego oddziaływania sektora energetycznego na środowisko naturalne. Szczególną uwagę zwraca się na zadania związane z reelektryfikacją obszarów wiejskich jako bardzo istotne i mające zasadnicze znaczenie dla stworzenia warunków rozwojowych tych obszarów, zarówno w zakresie działalności rolniczej, jak i pozarolniczej.

Gdyby zapisy programów operacyjnych odzwierciedlały cele i obszary priorytetowe zawarte w strategiach rozwoju kraju i poszczególnych sektorów gospodarki, a tym samym umożliwiały uzyskanie dofinansowania wymienionych wyżej koniecznych inwestycji, wówczas moglibyśmy mówić o świadomym działaniu na rzecz nowoczesnej i bezpiecznej energetyki w Polsce. Niestety plany i założenia mijają się z rzeczywistością.

Opracowane przez PTPiREE dane na temat potrzeb inwestycyjnych sieci wielokrotnie przekazywane były do osób i instytucji odpowiedzialnych za programowanie funduszy unijnych w latach 2007 – 2013. Zakres planowanego wsparcia w pierwszym okresie programowania był dość szeroki, jednak ulegał systematycznemu zawężaniu, aż do obecnego kształtu. Z obecnej perspektywy można jedynie żałować, że zakładana komplementarność programów:

## Raport PTPIREE

ogólnopolskiego Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko (pierwotnie przewidywał wsparcie ponadregionalnych inwestycji modernizacyjnych sieci dystrybucyjnych i przesyłowych w Polsce), regionalnych programów operacyjnych (wszystkie one miały wspierać modernizację i rozwój sieci regionalnych) oraz Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (obejmował dofinansowanie koniecznych inwestycji związanych z reelektryfikacją obszarów wiejskich) nie została zachowana.

Można pokusić się o postawienie pytania, czy gdyby do spektakularnych awarii, jakich byliśmy świadkami chociażby w Szczecinie w kwietniu 2008 r. doszło wcześniej, gdyby nasilające się dyskusje o słabości sieci elektroenergetycznej pojawiły się wcześniej, czy gdyby polscy decydenci i cała Unia Europejska wcześniej uświadomili sobie znaczenie bezpieczeństwa energetycznego dla Polski i Europy, czy mogłoby to wpłynąć na zwiększenie budżetu na infrastrukturę energetyczną i poszerzenie zakresu inwestycji możliwych do dofinansowania? Trudno powiedzieć, choć wydaje się, że jest duże prawdopodobieństwo, że tak właśnie mogłoby się stać. Wniosek taki można wyciągnąć chociażby z ostatnich posunięć Komisji Europejskiej (KE), która pod koniec stycznia br. przeznaczyła 5 mld euro na inwestycje, mające pobudzić unijną gospodarkę (choć niektóre państwa europejskie nie zgadzają się na to), w tym 3,5 mld euro na energetykę. Bezpośrednio do Polski trafić ma 330 mln euro: 250 mln dla Elektrowni Bełchatów na rozwój technologii składowania pod ziemią dwutlenku węgla oraz 80 mln dla terminalu gazowego LNG w Świnoujściu.<sup>7</sup>

Inne optymistyczne sygnały Komisja Europejska wysłała także pod koniec 2008 r., prezentując zestaw propozycji, jak zabezpieczyć przyszłość energetyczną UE. Nowa strategia KE zakłada pięć priorytetów: hojniejsze wsparcie ważnych dla całej UE inwestycji infrastrukturalnych, także w celu dywersyfikacji dostaw; unijne mechanizmy solidarności w sytuacjach kryzysowych; lepsze wykorzystanie własnych źródeł energii; polepszenie efektywności energetycznej oraz podkreślenie kwestii energetycznych w stosunkach z krajami trzecimi.

Celów tych nie da się osiągnąć bez inwestycji w sieci elektroenergetyczne. Co ważne, KE proponuje przepisy, które zapewnią, że kraje członkowskie będą lepiej koordynować swoje plany w odniesieniu do inwestycji energetycznych. Komisja chce, by wsparcie dla rozwoju infrastruktury energetycznej było widać już w nowym unijnym budżecie na lata 2014-2020.

Jednak, jak powiedziała unijna komisarz ds. budżetu Dalia Grybauskaite "Dopóki kraje członkowskie na zgodzą się na stworzenie wspólnej polityki unijnej, to nie będzie poważnego finansowania inwestycji energetycznych z budżetu UE. Wsparcie finansowe może przyjść dopiero później". Stąd tak ważne są dalsze prace nad wypracowaniem wspólnej polityki. KE liczy, że jej plan działania do roku 2015 i szersze wytyczne do roku 2050 zyskają akceptację szefów państw

---

<sup>7</sup> W lutym Komisja Europejska opracowała nową listę projektów energetycznych, które mają być współfinansowane z budżetu UE. Dla Polski zmiany są niewielkie. Nieco mniej (200 zamiast 250 mln euro) dostanie Bełchatów, za to na liście projektów pojawił się łącznik energetyczny między Polską a Słowacją (za 10 mln euro). Ostateczną decyzję w sprawie projektów podejmują ministrowie spraw zagranicznych państw członkowskich.

## Raport PTPIREE

i rządów UE na szczycie w marcu br., za czym pójdą konkretne propozycje legislacyjne<sup>8</sup>.

Warto w tym miejscu dokonać rozróżnienia działań na rzecz wzmocnienia infrastruktury energetycznej na szczeblu polskim i krajowym. O ile polityka unijna postępuje własnym torem i rytmem, o tyle Polska ma pewną swobodę wspierania ważnych dla siebie obszarów. Rozdzielając przyznany Polsce na lata 2007-2013 budżet w taki a nie inny sposób, dokonano uszeregowania priorytetów. Kolejne dzielenie dotacyjnego budżetu już (dopiero?) za 3 lata.

Mimo, że świadomość decydentów rozwija się i buduje od strony dostrzegania potrzeb związanych przede wszystkim z sektorem gazu, a ostatnio także transgranicznymi sieciami przesyłowymi energii elektrycznej (tzw. mosty energetyczne), jest nadzieja, że uwaga, a tym samym fundusze skupią się z czasem także na krajowych sieciach przesyłowych i dystrybucyjnych, które stanowią podstawę krajowego systemu elektroenergetycznego. Ich słabość i niedoinwestowanie stanowi zasadniczą barierę we wzmocnieniu całej sieci oraz bezpieczeństwa energetycznego.

Przestarzałe sieci dystrybucyjne i przesyłowe powodują straty ogromnej ilości energii, tym bardziej, że trzeba ją przesyłać na bardzo duże odległości (w północnej części Polski praktycznie nie ma elektrowni). Wspomniane we wcześniejszych fragmentach opracowania ponad 9 mld euro na zaspokojenie potrzeb sieci średnich i niskich napięć dotyczy zwłaszcza rejonów wiejskich, które są zaniedbane do tego stopnia, że od pewnego czasu mówi się o konieczności ich reelektryfikacji. Nie można zapomnieć również o tym, że oprócz zaspokojenia potrzeb odbiorców energii, należy przesyłać jeszcze energię ze źródeł rozproszonych.

Poza tym, jeżeli sprawdzą się scenariusze, że Polsce zacznie brakować energii, również z jej sprowadzeniem z zagranicy będą problemy – sieci transgranicznych jest jak na lekarstwo. Aktualnie działające mogą zapewnić zaledwie ok. 1000 MW mocy, co wobec mocy całego polskiego systemu na poziomie ok. 35 tys. MW stanowi niewielki ułamek.

Na zasygnalizowane powyżej problemy i ograniczenia na chwilę obecną nie mamy już wpływu, gdyż realizacja programów operacyjnych jest w toku. Ze wznowieniem starań o poszerzenie rzeczowego i finansowego zakresu wsparcia należy wstrzymać się do rozpoczęcia prac nad przygotowaniem nowego okresu budżetowania 2014 - 2020. Na co możemy mieć jednak wpływ, to usprawnienie, racjonalizacja i usunięcie barier związanych z wykorzystaniem obecnie dostępnych funduszy. Bariery te nie stanowią zamkniętej listy, gdyż w miarę zaawansowania prac nad projektami i poznawania ukazujących się wytycznych, ujawniają się też nowe problemy.

W poniższym zestawieniu skoncentrowano się tylko na problemach, które obecnie mają największy wpływ na przygotowywanie projektów przez podmioty

---

<sup>8</sup> Obecnie funkcjonujący unijny program dofinansowania sieci energetycznych TEN-E (Trans-European Energy Networks - Transeuropejskie Sieci Energetyczne) wspiera jedynie przygotowanie studiów wykonalności projektów z zakresu infrastruktury przesyłowej energii elektrycznej i gazu, leżących w interesie Europy. Nie ma żadnego programu, który dofinansowywałby budowę infrastruktury.

## Raport PTPIREE

sektora energetycznego i wykorzystanie funduszy europejskich w ramach polityki spójności na lata 2007-2013. Te, które dzisiaj uznajemy za najważniejsze, sprawiające najwięcej trudności, za jakiś czas mogą być już nieaktualne, natomiast pojawią się zapewne nowe.

PTPIREE podejmuje intensywne działania na rzecz racjonalizacji wymogów stawianych projektom energetycznym. Na bieżąco stara się wyjaśniać i rozwiązywać najpilniejsze problemy. Uczestniczy też w opracowywaniu projektów modelowych czy wskaźników, jakie będą obowiązywały potencjalnych beneficjentów w procesie aplikowania o dotacje. Gdy wkroczymy już w fazę realizacji dofinansowanych projektów, ujawnią się z pewnością kolejne zagadnienia, wymagające pilnej interwencji w celu prawidłowego wydatkowania funduszy.

### ■ Bariery instytucjonalne

Zdecydowanie wiele do zyczenia pozostawia współpraca między instytucjami: zarządzającą, pośredniczącą i wdrażającą poszczególne działania. Z punktu widzenia zewnętrznego obserwatora, koordynacja sposobu przygotowania i przeprowadzenia konkursów dla sektora energetycznego przebiega mało sprawnie. Obecnie, gdy liczy się czas i precyzyjne przygotowanie wytycznych dla beneficjentów, każde niestandardowe zagadnienie wynikające ze specyfiki branży budzi niepokój, zdziwienie i konsternację decydentów. Proces akceptacji przygotowanych dokumentów między instytucjami trwa bardzo długo, pozostawiając w niepewności podmioty pracujące nad projektami.

W związku z bieżącą analizą, jaką od dłuższego czasu PTPIREE prowadzi w odniesieniu do dokumentacji będącej podstawą aplikowania o środki, wiele niepokojących bądź niejasnych aspektów sygnalizowanych jest bezzwłocznie właściwym instytucjom w oczekiwaniu na ich wyjaśnienie bądź rozstrzygnięcie. Niestety odpowiedź nadchodzi po bardzo długim okresie oczekiwania (kilka miesięcy!) bądź nie nadchodzi w ogóle. Wynika to przeważnie zarówno z trudności rozstrzygnięcia nietypowych kwestii merytorycznych i proceduralnych, jakie wiążą się z inwestycjami energetycznymi, jak i tempa podejmowania decyzji w zhierarchizowanym systemie zarządzania funduszami UE. Niestety **brak informacji** utrudnia, jeśli nie uniemożliwia proces przygotowania projektów.

Trudno było się jednak spodziewać, że przygotowanie wdrażania działań wspierających po raz pierwszy w historii funduszy unijnych w Polsce inwestycje w infrastrukturę elektroenergetyczną będzie postępowo bez problemów. Uczą się tego wszystkie zaangażowane podmioty, lecz ważne jest podejście i dążenie do rozwiązywania trudności, by dostosować uniwersalne zapisy do specyfiki sektora. Gorzej, jeśli konieczność tych prac zniechęca, co może skutkować utratą środków unijnych. Sytuacja taka może już wkrótce wystąpić. Z resortu rozwoju regionalnego docierają niepokojące sygnały o planach rezygnacji np. z wdrażania działania 9.6, wspierającego dostosowanie sieci do przyłączenia OZE. Oby się one nie ziściły, gdyż oznaczałoby to porażkę Polski i zaniechanie na własne życzenie wsparcia tak potrzebnego obszaru.

Polska włożyła wiele wysiłku, by przekonać Komisję Europejską do przyznania puli środków na infrastrukturę energetyczną. Podczas licznych spotkań polska delegacja przekazywała dane o potrzebach sektora i zasadności skierowania wsparcia. Czy możemy zatem pozwolić sobie na zmarnowanie tych wysiłków i już alokowanych środków? Aby do tego nie dopuścić, potrzebne są nam m.in. silne mechanizmy koordynacji działań współfinansowanych ze środków unijnych.

### ■ Bariery prawne i proceduralne

#### a) Ochrona środowiska

Zaostrzone, choć nie zawsze precyzyjne wymagania środowiskowe mogą w największym stopniu determinować wykorzystanie funduszy europejskich – i to nie tylko w zakresie inwestycji energetycznych, ale wszystkich dużych inwestycji infrastrukturalnych.

Jednym z kluczowych elementów w tym obszarze jest konieczność zakończenia prac nad listą obszarów chronionych Natura 2000, w tym tzw. shadow list. Poza tym, mimo, że w listopadzie 2008 r. weszła w życie Ustawa z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, to wciąż nie rozstrzyga ona wielu kwestii, a tym samym pozostawia swobodę decyzyjną o zakresie postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko różnym instytucjom. A te niestety, jak powszechnie wiadomo, mają tendencję do zbytnej nadgorliwości i biurokracji.

Przykładem może być wspomniany wcześniej projekt wymiany transformatorów na jednostki energooszczędne, kwalifikujący się do wsparcia w ramach działania 9.2 POIiŚ. Realizacja projektu polega na wymianie starych jednostek transformatorowych, eksploatowanych od kilkadziesiąt lat, na nowoczesne transformatory o niskim poziomie strat w istniejących stacjach SN/nn (w zdecydowanej większości o górnym napięciu 15 kV).

Każdy z planowanych w ramach działania 9.2 projektów obejmuje wymianę od 1 200 do 4 000 sztuk transformatorów, co oznacza, że będzie realizowany w takiej samej ilości obiektów, na obszarze od kilku do kilkadziesiąt tysięcy km<sup>2</sup> (od dwóch do siedmiu województw). Wśród wymienianych transformatorów znajdują się: stacje napowietrzne, stacje wewnętrzne, wolnostojące oraz stacje wewnętrzne, wbudowane w budynki (np. mieszkalne czy przemysłowe).

Wymiana transformatora to typowy w spółce dystrybucyjnej zabieg eksploatacyjny, który w zasadzie zawsze przebiega tak samo – po wyłączeniu urządzeń spod napięcia jest demontowany transformator i na jego miejsce montowana jest nowa jednostka. Całość prac jest wykonywana przez służby eksploatacyjne sieci, a czas trwania operacji wynosi od 1 do 4 godzin.

Analizując przepisy dotyczące postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko (OOS), wydaje się, że w zakresie projektu wymiany transformatorów przeprowadzenie postępowania OOS oraz uzyskanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach nie jest konieczne. W celu uzyskania pisemnej decyzji w tej sprawie, PTPIREE wystąpiło do NFOŚiGW (Instytucji Wdrażającej działanie 9.2)

## Raport PTPIREE

z prośbą o ostateczne określenie wymaganego zakresu postępowania podczas procedury konkursowej. Ma to tym większe znaczenie, że w projekcie występuje kilka tysięcy urządzeń i ewentualna konieczność przeprowadzania postępowania dla każdego z nich byłaby barierą zaporową dla beneficjentów<sup>9</sup>. Stanowiska w tej sprawie od kilku miesięcy wciąż brak.

Nie ma także jasności co do szczegółowości sposobu wykazania braku negatywnego wpływu projektu wymiany transformatorów na obszary chronione. Projekt ten należy do kategorii „zakup urządzeń”, a wszelkie zgody na posadowienie stacji w danym miejscu zostały uzyskane na etapie jej budowy. I nawet w sytuacji, gdy pracuje ona na obszarze Natura 2000, jej wpływ na ten obszar po wymianie transformatora nie zmieni się. Problemem zatem nie będzie pozyskanie i dołączenie do wniosku o dofinansowanie zaświadczenia organu odpowiedzialnego za monitorowanie obszarów Natura 2000, jakim w tym przypadku jest właściwy wojewoda. Problem stanowią mogą mapy, jakie w tym zakresie wymagane będą przez instytucję wdrażającą. Według najnowszych informacji mapy mają przedstawiać wszystkie obszary chronione w Polsce (nie tylko NATURA 2000) z naniesionymi na nie transformatorami objętymi projektem. Nietrudno wyobrazić sobie, jak kolosalne jest to przedsięwzięcie przy kilkudziesięciu transformatorami na obszarze kilku województw.

Narzucanie beneficjentom dużo bardziej rygorystycznych wymogów niż przewidują przepisy prawne spowoduje zdecydowanie więcej trudności w sprostaniu im przez beneficjentów. Dla wielu też może być przyczynkiem to rezygnacji z ubiegania się o fundusze, jako przedsięwzięcia „niewartego zachodu”.

### **b) Przepisy pomocy publicznej**

Na mocy regulacji UE, wszystkie mechanizmy wsparcia, które stanowią pomoc publiczną muszą być zgodne z zasadami unijnymi. Są one ustanawiane na mocy aktów prawnych: ustaw lub rozporządzeń i określone w postaci tzw. programów pomocowych. Część z nich wymaga notyfikacji w KE.

W przypadku działań skierowanych na wsparcie elektroenergetyki: 9.2 i 9.6 POIiŚ, problematyka pomocy publicznej do dziś nie została wyjaśniona. Od początku prac na Programem strona polska broniła stanowiska, że wsparcie w ramach Funduszu Spójności na inwestycje środowiskowe w energetyce nie stanowi pomocy publicznej. Na podstawie m.in. analizy prawnej przygotowanej przez PTPIREE Ministerstwo Gospodarki przygotowało notyfikację negatywną, uzasadniającą stanowisko Polski. Według nieoficjalnych (i wciąż tylko nieoficjalnych) informacji, KE przychyliła się do stanowiska polskiego. Jednak oficjalnej decyzji wciąż brak. Bez niej konkursy nie mogą zostać uruchomione.

---

<sup>9</sup> Instytucje, których stanowisko w tym zakresie poznano (wybrane urzędy gmin i urzędy wojewódzkie uczestniczące w procedurach OOS) były niestety bardzo zróżnicowane.

### c) Procedury ubiegania się o fundusze

Istniejące problemy proceduralne mogą zastopować cały proces aplikowania o dotacje. W całym procesie ich wydatkowania najważniejsze jest szybkie reagowanie odpowiednich organów na występujące utrudnienia, by zarządzanie funduszami przebiegało sprawnie i zgodnie z prawem. Dziś obserwujemy szereg nierozstrzygniętych problemów, kilka z nich opisano poniżej:

- Jak już wspomniano we wcześniejszych fragmentach opracowania, bardzo duży problem stanowi **brak konkretnych terminów ogłoszenia konkursów** – terminy zapowiadane wciąż ulegają przesunięciom. To pociąga za sobą konieczność ciągłego zmieniania przygotowanych przez beneficjentów dokumentów i zawartych w nich danych. W efekcie niektóre przedsiębiorstwa energetyczne zawiesiły prace czekając na konkrety i ostateczne wytyczne, przez co – po ogłoszeniu konkursu – mogą nie zdążyć z opracowaniem kompletnej dokumentacji.
- **Brak wszystkich informacji, niezbędnych do opracowania dokumentacji aplikacyjnej**, w tym m.in.:
  - wzorów i instrukcji obliczania wskaźników (PTPIREE w 2008 r. opracowało dla NFOŚiGW sposoby obliczania dwóch wskaźników w ramach Działania 9.2 POIiŚ, które jeszcze nie zostały udostępnione beneficjentom: wskaźnik redukcji jednostkowych strat energii oraz wskaźnik kosztu uzyskania oszczędności 1MWh energii w ramach projektu),
  - procedur i wymogów związanych z oceną oddziaływania projektów na środowisko i wpływu na obszary chronione,
  - kompletnej listy załączników wymaganych od przyszłych beneficjentów.
- **Niedostosowanie wymogów oraz wzorów dokumentów i wniosków do specyfiki branży**, m.in.
  - zakresu studium wykonalności dla Działania 9.6 POIiŚ, np. w obszarze analizy opcji, w projekcie przyłączenia OZE do sieci, ze względu na wymogi ustawowe, zaniechanie inwestycji nie jest możliwe,
  - zasad sporządzenia analizy kosztów i korzyści: jest ona zbyt szczegółowa i bardziej rygorystyczna niż wymaga UE; poza tym nie uwzględnia np. roli Urzędu Regulacji Energetyki dla poziomu przyszłych przychodów,
  - zakresu opracowywania map, wymaganych jako załączniki do wniosku (beneficjent ma obowiązek przedstawienia lokalizacji projektu na mapie. W dokumentach programowych wymienia się dwie skale: 1:25 000 (lokalizacja projektu w województwie) oraz 1:10 000 (lokalizacja projektu w najbliższym otoczeniu. Przykładowo projekty wymiany transformatorów obejmują swoim zasięgiem nawet do 7 województw oraz od 1 200 do 4 000 transformatorów. Przy proponowanej skali mapy oznacza to konieczność dostarczenia kilku tysięcy map),
  - zasad promocji projektu (jednym z obowiązków beneficjenta w obszarze informacji i promocji jest umieszczenie stosownych tablic informacyjnych o realizowanym projekcie: w trakcie realizacji robót,

## Raport PTPiREE

o wymiarach 2,4 x 2,8 m, po zakończeniu prac, o wymiarach 1,4 x 2 m. (tzw. tablice pamiątkowe) oraz na każdym urządzeniu, współfinansowanym ze środków UE. W przypadku projektu „transformatorowego” sama wymiana transformatora będzie trwała od 1 do 4 godzin, co jest czasem porównywalnym z ustawieniem tablic. Literalne trzymanie się zaleceń po zakończeniu prac oznaczałoby również konieczność wykonania kilku tysięcy tablic informacyjnych. W efekcie same koszty promocji stanowiłyby ogromną część całego budżetu projektu, nie przynosząc przy tym oczekiwanych korzyści promocyjnych, szczególnie w przypadku stacji napowietrznych, umiejscowionych z dala od siedzib ludzkich np. w środku pola, dodatkowo zawieszonych ok. 4 m nad ziemią, czy wewnętrznych, gdzie transformator jest w ogóle niewidoczny<sup>10</sup>,

- wymogów odnoszących się do prawa własności gruntu (wśród dokumentów wymaga się od beneficjenta m.in.: projektów technicznych, dokumentów dotyczących prawa własności gruntów, czy pozwoleń na budowę. Wymogi te są zupełnie oderwane od specyfiki projektów kwalifikujących się do wsparcia w ramach działania 9.2., gdyż wymiana transformatora jest zabiegiem eksploatacyjnym, a nie inwestycją. Będzie ona realizowana zgodnie z zasadami zawartymi w Instrukcji Ruchu i Eksploatacji Sieci Dystrybucyjnej danego OSD, a nie w oparciu o przepisy prawa budowlanego - projekt techniczny i pozwolenie na budowę były niezbędne przy budowie stacji. Poza tym większość stacji stoi na terenach nie będących własnością OSD, a część stacji (tzw. stacje słupowe), jako elementy linii napowietrznej w ogóle nie wymagają zakupu gruntu do ich posadowienia.
- **Nadmierny formalizm procesu aplikacji**, mimo inicjatyw uproszczenia pozyskiwania funduszy.

### ■ Bariery rynkowe

Rozpoznając wpływ barier wykorzystywania funduszy na infrastrukturę energetyczną, należy ująć także tak ważny aspekt jak wzrost cen materiałów i usług. W ostatnich latach doświadczyliśmy dość spektakularnego wzrostu cen, szczególnie w sektorze budowlanym. Tak się na przykład działo w przypadku przetargów ogłaszanych w projektach z Funduszu Spójności w ramach poprzedniej perspektywy 2000-2006, gdzie przekroczenia planowanych budżetów przewyższyły 2 mld euro. Szacuje się, że koszty inwestycji w niektórych obszarach sektora transportu wzrosły o nawet 60 procent.

Spółki energetyczne już dziś, podczas przygotowywania budżetów planowanych projektów stają przed wielką niewiadomą, czy i jak mocno wzrosną ceny urządzeń i usług. W pewnym stopniu wzrost cen może powstrzymać obecny kryzys, lecz trudno przewidzieć jego wpływ w kilkuletniej perspektywie realizacji projektu. Dodatkowym utrudnieniem w planowaniu są procedury zamówień publicznych. Żaden dostawca nie wyrazi zgody na ustalenie ceny dostawy sprzętu i usług np. na cztery kolejne lata trwania projektu. Stąd, np. w projekcie

---

<sup>10</sup> Pod koniec lutego Ministerstwo Gospodarki przesłało do PTPiREE nowy projekt wytycznych, który uwzględnia zgłaszane przez Towarzystwo zastrzeżenia w zakresie promocji.

## Raport PTPIREE

wymiany transformatorów najprawdopodobniej konieczne będzie coroczne przeprowadzanie przetargów na ten sam rodzaj towarów i usług. Każdy zakup nastąpi po innej cenie.

Przedstawione w niniejszym raporcie bariery nie uwzględniają problemów wynikających z potrzeby dokonania zmian legislacyjnych, co byłoby trudne do zrealizowania przed uruchomieniem konkursów z przyczyn obiektywnych. Rozwiązanie tych problemów wymagałoby usprawnienia procedur przetargowych, procesu uzgodnień z właścicielami gruntów, procedur konsultacji społecznych, zwiększenia spójności obowiązujących przepisów itd. Wiązałoby się to z poprawą następujących przepisów prawa:

- Ustawy o zamówieniach publicznych – w zakresie usprawnienia procedury odwoławczej, arbitraży,
- Kodeksu Cywilnego – w zakresie służebności przesyłu,
- Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym – w zakresie specjalnego trybu wprowadzania do planu miejscowego inwestycji celu publicznego o znaczeniu krajowym, wojewódzkim albo powiatowym,
- Prawa Budowlanego – np. z uwagi na potrzebę wydłużenia okresu ważności pozwolenia na budowę dla obiektów liniowych.



### 5. Podsumowanie i wnioski

Analiza zasygnalizowanych w niniejszym raporcie problemów z wykorzystywaniem funduszy unijnych pokazuje, że trudno wymagać od beneficjentów mobilizacji do szybkiego przygotowania dokumentacji projektowej. Brak rozstrzygnięć zasadniczych kwestii i upublicznienia przejrzystych zasad przygotowywania projektów powinien być jak najszybciej usunięty.

Polska nie może sobie pozwolić na niskie wykorzystanie funduszy europejskich na nową perspektywę finansową 2007-2013 w ramach polityki spójności, a tym bardziej sektor energetyczny, o którego słabości i niedoinwestowaniu stale się przypomina. Dlatego bardzo ważne jest ciągłe śledzenie zagrożeń i usuwanie barier, które teraz są najważniejsze dla wykorzystania funduszy europejskich. Polska jest na celowniku unijnej polityki spójności, jako jej największy beneficjent w obecnym okresie budżetowania. Przyszłość europejskiej polityki spójności po 2013 r. może w dużym stopniu zależeć od sukcesu bądź porażki wykorzystania funduszy europejskich w Polsce.

PTPIREE jest jednym z podmiotów aktywnie angażujących się w identyfikowanie i eliminowanie barier. Szkoda tylko, iż trzeba tak intensywnie o to zabiegać, a racjonalne argumenty nie zawsze wystarczają.

Nabory są trudnym testem - zarówno dla przedsiębiorców (będą to ich pierwsze wnioski o dofinansowanie infrastruktury, a cierpliwość spółek powoli się wyczerpuje), jak i dla urzędników (muszą rzetelnie ocenić nietypowe projekty sieciowe, do realizacji których nie jest dostosowany system zarządzania unijnymi funduszami). Pozostaje mieć nadzieję, że obie strony zdadzą ten test, a pod

koniec obecnego okresu budżetowania będziemy mogli pochwalić się nową infrastrukturą wybudowaną i zmodernizowaną dzięki funduszom UE oraz staraniom wielu osób.



### **Wnioski płynące z analizy problemów związanych z aplikowaniem o dostępne fundusze UE na infrastrukturę energetyczną:**

1. Wszystkie wytyczne oraz metodologie potrzebne do opracowania studium wykonalności i wniosku o dofinansowanie powinny być znane na długo (ok. rok) przed ogłoszeniem konkursu oraz nie powinny ulegać zmianom.
2. Przewidywane terminy ogłoszenia konkursów nie powinny być podawane bez pokrycia, dopóki nie zapadną ostateczne decyzje z nimi związane.
3. Polskie dokumenty nie powinny stawiać wymogów zaostrzonych w stosunku do tych stawianych przez prawo UE. Upraszczejmy, a nie utrudniajmy i tak skomplikowanej materii.
4. Instytucje Wdrażające powinny rozważyć uruchomienie infolinii dla beneficjentów (także przed ogłoszeniem konkursów).
5. Potrzebne jest zwiększenie stopnia rozpowszechniania wiedzy o funduszach unijnych dla branży energetycznej.
6. W skład zespołów przygotowujących dokumentację konkursową, powinni wchodzić eksperci z danej dziedziny (np. energetyki, ciepłownictwa), co wykluczyłoby w dużej mierze stawianie wymogów trudnych bądź niemożliwych do spełnienia, lub też zbędnych dla danego typu projektu.

### **Przygotowanie raportu:**

*Magdalena Krauwicka – koordynator Obszaru Funduszy Europejskich,  
Polskie Towarzystwo Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej  
ul. Wołyńska 22, 60-637 Poznań  
[www.ptpiree.pl](http://www.ptpiree.pl)*

